

11
P r o t o k ó ł

Dnia 27 stycznia 1972r.

Sąd Powiatowy w Łańcucie w obecności

Sędziego Sądu Powiatowego Mgr Stefani Pelc

Protokolanta : sekr. sąd. W. Szpunar

po wywołaniu stawił się świadek

Antoni Ulma lat 60 - rolnik zam. w Markowej słuchany bez przyrzeczenia zeznaje : nie byłem świadkiem egzekucji , ani też nie brałem udziału w grzebaniu pomordowanych. Józef Ulma był moim bratem . Jego żona Wiktoria. Pomordowanych było sześcioro dzieci - Stanisława, Barbara, Władysław, Antoni, Franciszek i Maria . Najstarsze z dzieci miało 7 lat , a najmłodsze 1,5 lat. Egzekucję dokonał Kokot , Winde, Majste i dwóch granatowych policjantów , jeden nazwał się Leś , a drugi nie wiem. Wszyscy byli z Posterunku z Łańcuta. Imion ani nazwisk Żydów nie pamiętam. Były tam dwie Żydówki i dziecko dziewczyna. Przez kilka dni przebywali u brata , później gdzieś szli i potem wracali. Wśród tych Żydów był ojciec i czterech synów Golbmanowie z Łańcuta. Ojciec miał na imię chyba Szal.

Odczytano

protokolant



Ulmowski Antoni
sędzia

